

POSTANOWIENIE

Dnia 7 grudnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 7 grudnia 2017 r.,

sprawy **W.F.**

skazanego z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w [...]

z dnia 27 marca 2017 r., zmieniającego częściowo wyrok Sądu Rejonowego w [...]

z dnia 10 listopada 2016 r.,

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 listopada 2016 r. Sąd Rejonowy w [...], rozpoznający sprawę W.F. i S. S., przyjmując konstrukcję ciągu przestępstw, uznał oskarżonego W.F. za winnego popełnienia czterech czynów z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to skazał go na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 5 lat. Na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkód wyrządzonych przestępstwami przez zapłatę kwoty 6.839 zł na rzecz spółki T. Investment z siedzibą reprezentowanej przez G.K., kwoty 115.280,70 zł na rzecz D. M. oraz kwoty 18.137,08 zł na rzecz W. S.

Od powyższego wyroku apelację złożył oskarżony, jego obrońca i prokurator. W osobistej apelacji W.F. zaskarżył wyrok w całości zarzucając:

1. „błąd co do ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie, co miało niewątpliwy wpływ na treść wydanego orzeczenia;
2. błąd co do przyjętych przez Sąd podstaw uzasadnienia orzeczenia;
3. naruszenie procedur postępowania karnego;
4. błędy merytoryczne, logiczne”.

W konkluzji skarżący wniósł o uniewinnienie od zarzucanych czynów, ewentualnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji.

Obrońca oskarżonego W.F. zaskarżył wyrok w całości i zarzucił:

1. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że W.F. jako przedstawiciel firmy P. w dacie zawarcia umowy na dostarczenie określonego towaru ze swoimi kontrahentami nie miał zamiaru wykonać swojego zobowiązania – niemożliwe było dostarczenie oferowanych produktów – podczas, gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że oskarżony zamierzał się wywiązać z zaciągniętych zobowiązań podejmując z każdym pokrzywdzonym próby wykonania zobowiązania, poprzez zawieranie umów agencyjnych, czy też dostarczenia towaru z pomocą firmy W.; zgromadzony materiał dowodowy nie daje też podstaw do ustalenia, że oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim poprzez to, że w chwili oferowania towaru do sprzedaży, bądź też w chwili składania zamówienia przez pokrzywdzonego, bądź też w chwili przyjmowania zapłaty za towar działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, to jest dążył do nie przekazania towaru pomimo zapłacenia za niego, czy wpłacenia zaliczek;
2. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że S.S. był jedynie figurantem, że nie miał wpływu na działalność gospodarczą, że jego oświadczenia służyły jedynie W.F. do wykorzystania go jako odpowiedzialnego za zaciągnięte zobowiązania, tymczasem materiał dowodowy (zeznania pokrzywdzonego D.M., którym Sąd przydał walor wiarygodności, wyjaśnienia oskarżonych) wskazuje, że w dniu 26 września 2014 r. zawarto umowę pomiędzy D.M. a W. F., której *essentialia negotii*

miało być przejęcie długu i zobowiązań przez spółkę W., która to właśnie wskutek braku podpisu S.S. nie doszła do skutku, co zaprzecza roli jedynie „figuranta” w prowadzeniu działalności;

3. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że oskarżony działając w porozumieniu z S.S. wprowadził w błąd pokrzywdzonych co do rzeczywistej sytuacji finansowej, jak i sposobu prowadzenia działalności, że pokrzywdzeni nie zawarliby rzeczonych umów, gdyby wiedzieli o okolicznościach, które były przedmiotem wprowadzenia w błąd przez sprawcę, tymczasem ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że W.F. nie wprowadzał kontrahentów w błąd co do swojej roli w prowadzonej przez S.S. działalności gospodarczej (na umowach widniał S.S. - umowa na dostawę papieru kserograficznego z dnia 13 lutego 2014r., czy też był jako prezes bezpośrednio obecny na spotkaniu z pokrzywdzonym np. z G.K. w kwietniu 2014 r.) jak i pokrzywdzeni znając okoliczności i podział obowiązków w firmie nawet po braku dostaw towaru w terminie kontraktowali z oskarżonym nowe dostawy, czy też wiązali się nowymi stosunkami prawnymi; 24 lipca 2014 r. oskarżony zawarł z G.K. umowę agencyjną o wielokrotne pośrednictwo, D. M. w dniu 22 maja 2014 r. zawarł kolejną umowę o wartości 100.368 zł, co dowodzi, że nie można przyjąć, że gdyby znali w dniu zawarcia pierwotnych umów na dostawę towaru wszystkie okoliczności, nie podpisałiby ich;
4. w części dotyczącej skazania za czyn opisany w punkcie 1a – błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że oskarżeni doprowadzili G.K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 17.839 zł, tymczasem materiał dowodowy, w tym zeznania samego pokrzywdzonego z dnia 9 listopada 2015 r. wskazują, że niekorzystne rozporządzenie mieniem obejmuje kwotę 6.839 zł.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Apelację od powyższego wyroku, na niekorzyść oskarżonego W.F. w zakresie rozstrzygnięcia o karze, złożył również Prokurator Rejonowy w [...]

zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na niewłaściwym uznaniu, że oskarżony W.F., w kontekście jego uprzedniej karalności i kierowniczej roli w zarzucanych czynach, będzie przestrzegał porządku prawnego i nie popełni ponownie przestępstwa, co też skutkowało niesłusznym zastosowaniem instytucji warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej wobec niego kary 2 lat pozbawienia wolności na 5-letni okres próby, podczas gdy prawidłowa ocena zebranego w toku postępowania materiału dowodowego, a w tym sposobu zachowania się oskarżonego i jego warunków osobistych, w szczególności w odniesieniu ich do treści art. 69 § 1 k.k. prowadzi do wniosków odmiennych, co też wyklucza możliwość zastosowania wobec W.F. środka probacyjnego w postaci warunkowego zawieszenia wykonania kary.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uchylenie pkt 2 i w konsekwencji orzeczenie wobec W.F. kary 2 lat pozbawienia wolności.

Wyrokiem z dnia 27 marca 2017 r. Sąd Okręgowy w [...] zaskarżony wyrok zmienił w ten sposób, że uchylił zawarte w pkt 2 rozstrzygnięcie o warunkowym zawieszeniu wykonania orzeczonej oskarżonemu W.F. kary pozbawienia wolności. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Od powyższego wyroku kasację złożył obrońca skazanego W.F. zarzucając:

- I. rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów prawa karnego procesowego, mianowicie art. 433 § 2 k.p.k., polegające na dokonaniu nienależytej kontroli instancyjnej zaskarżonego wyroku, w następstwie czego doszło do utrzymania wyroku w mocy, pomimo iż zapadł on z rażącą obrazą art. 167 k.p.k. w zw. art. 2 § 2 k.p.k. oraz art. 170 § 2 k.p.k., poprzez oddalenie wniosków dowodowych oskarżonego znajdujących się na kartach 234-239 oraz nieprzeprowadzenie dowodów zgłoszonych

w odpowiedzi na akt oskarżenia k. 227- 229, naruszenie art. 424 § 1 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k., a także naruszenie art. 457 § 3 k.p.k., poprzez niewskazanie, dlaczego Sąd nie

uznał za zasadne konkretnych zarzutów i wniosków apelacji, ograniczając się do ogólnych twierdzeń, iż podziela argumentację Sądu I instancji;

- II. naruszenie art. 440 k.p.k., poprzez utrzymanie przez Sąd Okręgowy orzeczenia rażąco niesprawiedliwego, tj. przypisującego oskarżonemu zarzucane mu czyny, ustalone na podstawie błędnie przeprowadzonych dowodów;
- III. naruszenie art. 167 § 1 k.p.k. w zw. z art. 452 § 2 k.p.k., poprzez brak rozstrzygnięcia o zgłoszonym na rozprawie apelacyjnej w dniu 13 marca 2017 r. wniosku dowodowym w postaci złożonego przez pokrzywdzonego oświadczenia o częściowej spłacie zobowiązania, i w konsekwencji błędne utrzymanie obowiązku naprawienia szkody w wysokości nie znajdującej odzwierciedlenia w dowodach znajdujących się w aktach sprawy;
- IV. naruszenie art. 374 § 1 k.p.k. w zw. z art. 450 § 3 k.p.k., poprzez przeprowadzenie rozprawy w Sądzie Rejonowym w [...] w dniu 7 kwietnia 2016 r. pomimo braku zawiadomienia o rozprawie oskarżonego, tym samym pozbawienia oskarżonego prawa do obrony.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej w [...] wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja obrońcy skazanego W.F. jest bezzasadna w stopniu oczywistym.

Przystępując do wskazania powodów takiej oceny na wstępie przypomnieć należy, że zgodnie z art. 523 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Takie unormowanie powoduje, że podstawy kasacji nie może stanowić samoistny zarzut błędu w ustaleniach faktycznych zarówno, gdy jest on podniesiony wprost, jak i wówczas kiedy, dla ominięcia owego ustawowego ograniczenia, przyjmuje postać zarzutu obrazu prawa.

Autor kasacji wspomnianych powyżej regulacji, związanych z funkcją i przedmiotem kasacji, w istocie nie respektuje. Uważna lektura zarzutów kasacji i

ich uzasadnienia pozwala na stwierdzenie, że skarżący w istocie zmierza do zanegowania przeprowadzonej w sprawie przez Sąd pierwszej instancji, zaaprobowanej następnie przez Sąd odwoławczy, prawidłowej oceny zebranych dowodów i podważenia dokonanych ustaleń faktycznych, co do sprawstwa W.F. w zakresie przypisanych mu przestępstw z art. 286 § 1 k.k. Taką zaś praktykę, jako w rzeczywistości stanowiącą obejście ustawowych ograniczeń podstaw kasacji określonych w art. 523 k.p.k., należy ocenić jako niedopuszczalną.

Odnosząc się do zarzutów zawartych w punkcie I kasacji stwierdzić należy, że twierdzeniu skarżącego o naruszeniu przez Sąd odwoławczy i to naruszeniu w sposób rażący przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. przeczy w pierwszym rzędzie argumentacja zawarta w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Wbrew stanowisku skarżącego, Sąd Okręgowy należycie rozważył wszystkie zarzuty zawarte tak w apelacji osobistej W.F., jak i jego obrońcy oraz poprawnie pod względem logicznym, bez sprzeczności i niekonsekwencji przedstawił swój tok rozumowania. Na stronach 14 – 17 uzasadnienia Sąd odwoławczy odniósł się do sformułowanych w apelacji obrońcy zarzutów błędów w ustaleniach faktycznych w zakresie zamiaru bezpośredniego W.F., wprowadzenia pokrzywdzonych w błąd, a także wysokości szkody. Podzielił przedstawioną przez Sąd I instancji argumentację co do przyczyn częściowego nie dania wiary wyjaśnieniom oskarżonego W.F., to jest w zakresie w jakim nie przyznał się on do popełnienia zarzucanych mu czynów, a uznania za wiarygodne dowodów przeciwnych, w tym wyjaśnień współoskarżonego S.S. oraz zeznań pokrzywdzonych. W szczególności za niebudzącą zastrzeżeń uznał ocenę zeznań pokrzywdzonych G. K., D. M. i W. S., którzy konsekwentnie opisywali przebieg rozmów przeprowadzanych z oskarżonym, ustaleń dotyczących dostaw towarów i terminów płatności, a także mechanizm działania oskarżonych: początkowa realizacja części zamówienia w celu zachęcenia klientów do dalszej współpracy i przekazywania zaliczek, a następnie – po uzyskaniu środków finansowych – nie wywiązywanie się z dalszych zobowiązań. Sąd odwoławczy za prawidłową uznał również ocenę wyjaśnień oskarżonego W.F. co do jego zamiaru wywiązania się z transakcji zawartych z pokrzywdzonymi oraz roli oskarżonego S.S. w ich działalności gospodarczej, przedstawioną szczegółowo na stronach 16-19 i 21 uzasadnienia wyroku Sądu

Rejonowego. Jak słusznie wskazał Sąd I instancji, o **zamiarze** oskarżonych świadczy całokształt ustalonego stanu faktycznego i mechanizm działania oskarżonych. S.S. założył i oficjalnie prowadził działalność gospodarczą, polegającą na imporcie towarów z Azji, o której to działalności nie miał żadnego pojęcia. Oskarżony ten był wielokrotnie karany, czekał na odbycie kar pozbawienia wolności i w rzeczywistości był jedynie figurantem, a sprawami zajmował W.F., posiadając bardzo szerokie pełnomocnictwo oraz wyłączność dysponowania firmowym kontem bankowym. S.S. miał odpowiadać za zawarte umowy i realizację zleceń, a dzięki takiemu zabiegowi nie można by było pociągnąć do odpowiedzialności W.F.. Pisma i oświadczenia S.S. służyły W.F. przerzuceniu odpowiedzialności za wykonanie zobowiązań na S.S.. Taki mechanizm działania oskarżonych bezspornie świadczył o oszukiwaniu klientów co do tego, kto w istocie jest kontrahentem i kto zajmuje się całością spraw, a nie tylko i wyłącznie obsługą firmy P. (dalej: „P.”) w Tajlandii. Pokrzywdzeni o tych faktach nie wiedzieli. **Wprowadzenie w błąd** odnosiło się do zatajenia przed kontrahentami rzeczywistej sytuacji finansowej i sposobu prowadzenia działalności gospodarczej pod nazwą P. oraz możliwości terminowego wywiązania się ze zobowiązań umownych. Dotyczyło ono okoliczności istotnych dla sprawy, które miały wpływ na podjęcie decyzji przez pokrzywdzonych. Gdyby bowiem pokrzywdzeni zdawali sobie sprawę z faktycznego standingu finansowego P., to nie wpłacaliby zaliczek na poczet zamówień. **Wysokość szkód** poniesionych przez pokrzywdzonych wynikała z ustalonego stanu faktycznego.

Sąd Okręgowy odniósł się również do tożsamego zarzutu podniesionego w apelacji osobistej W.F. oraz zarzutu naruszenia „procedur postępowania karnego”, w tym kwestii nie zawiadomienia go o terminach przesłuchania świadków w drodze pomocy prawnej i nie przeprowadzenia przez Sąd I instancji dowodów znajdujących się na kartach 234-239 i 227-229 (s. 13 – 14 uzasadnienia). Uzasadnienie orzeczenia Sądu odwoławczego zawiera powody jego rozstrzygnięcia oraz argumentację wyjaśniającą w sposób logiczny i rzeczowy, dlaczego nie podzielono zarzutów i wniosków zawartych w apelacji oskarżonego i jego obrońcy, nie uchybiając przy tym wymogom określonym w art. 457 § 3 k.p.k.

Na marginesie jedynie wskazać należy, że przepis art. 433 § 2 k.p.k. może być naruszony jedynie wówczas, kiedy Sąd odwoławczy w ogóle nie ustosunkuje się do określonego zarzutu wskazanego w apelacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2013 r., II KK 127/12, Prok.i Pr.-wkł. 2013/5/19, LEX nr 1277698). Taka zaś sytuacja w rozpoznawanej sprawie nie zaistniała.

Chybiony jest także podniesiony przez skarżącego zarzut obrazy art. 7 k.p.k. Argumentacja kasacji wskazuje, że skarżący w istocie upatruje obrazy tego przepisu w odmiennej interpretacji materiału dowodowego sprawy w stosunku do przyjętej przez oba procedujące w sprawie Sądy, w kwestii sprawstwa W.F. przypisanych mu czynów na szkodę G. K., D.M. i W. S. Podkreślić należy, że skuteczne podniesienie pod adresem sądu odwoławczego zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. możliwe jest, co do zasady wówczas, gdy sąd ten poczynił własne ustalenia faktyczne, odmienne od tych, które stanowiły podstawę orzeczenia sądu I instancji lub też nowe ustalenia faktyczne, naruszając przy tym określoną w powołanej normie zasadę swobodnej oceny dowodów (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 5 sierpnia 2003 r., III KK 11/03, LEX nr 80301; z dnia 4 maja 2005 r., II KK 399/04, LEX nr 199795; z dnia 6 marca 2007 r., IV KK 362/06, LEX nr 467527). W rozpoznawanej sprawie Sąd odwoławczy nie poczynił odmiennych ustaleń faktycznych. W pełni zaaprobował ocenę dowodów, a w konsekwencji ustalenia faktyczne, dokonane przez sąd a quo, także w zakresie przyjętej kwalifikacji prawnej czynów. Wbrew twierdzeniom autora kasacji, nie można również uznać za naruszenie zasady określonej w art. 7 k.p.k., akceptacji przez Sąd Okręgowy przeprowadzonej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów. Skarżący nie wykazał, podnosząc ten zarzut, aby Sądy orzekające w niniejszej sprawie oceniły dowody w sposób dowolny a nie swobodny. Zarzut rażącego naruszenia art. 7 k.p.k. wymaga bowiem wykazania wad w sposobie dokonania oceny konkretnych dowodów, podczas gdy kasacja kwestionuje jedynie wynik tej oceny.

Z analizy uzasadnień orzeczeń obydwu Sądów nie wynika także, iżby miały one wątpliwości co do sprawstwa skazanego, a tylko o wątpliwościach po stronie orzekających Sądów możemy mówić w kontekście zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k. Zarzut naruszenia tego przepisu może bowiem być uznany za skuteczny tylko wówczas, gdy zostanie wykazane, że orzekający w sprawie Sąd rzeczywiście miał

wątpliwości o takim charakterze i nie rozstrzygnął ich na korzyść oskarżonego. Dla zasadności tego zarzutu nie wystarczy zaś zaprezentowanie przez stronę własnych wątpliwości co do stanu dowodów.

Nietrafnym jest również podnoszenie zarzutu obrazy przepisu art. 4 k.p.k. Zgodnie z powszechnie akceptowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych poglądem (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 9 lipca 2014r., II KK 114/14, LEX nr 1480322), powoływanie się na obrazę przepisu art. 4 k.p.k. nie może stanowić samodzielnej podstawy kasacyjnej lub apelacyjnej. Wyrażona w tym przepisie zasada obiektywizmu stanowi ogólną dyrektywę postępowania. Jej naruszenie wymaga wykazania obrazy konkretnych przepisów procedury, co dowodziłoby prowadzenia postępowania w sposób sprzeczny z naczelnymi zasadami procesu karnego.

Odnosząc się do zarzutu rażącej obrazy art. 424 § 1 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k., wskazać przede wszystkim należy, że wymogi stawiane uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego określa przepis art. 457 § 3 k.p.k. Jedynie wówczas, gdy sąd odwoławczy wydaje wyrok reformatoryjny, to powinien w zakresie odpowiadającym tej części wyroku, która została zmieniona, zastosować się do ogólnych wymogów uzasadniania wyroków, wiążących sąd pierwszej instancji, a więc określonych w art. 424 k.p.k. (wyrok SN z dnia 10 listopada 2009 r., II KK 107/09, OSNwSK 2009, poz. 2249; tak już np. w wyrokach SN z dnia 4 lipca 1974 r., III KRN 33/74, OSNKW 1974, z. 11, poz. 201, czy z dnia 11 marca 1993 r., III KRN 21/93, OSNKW 1993, z. 5-6, poz. 34). W realiach tej sprawy oznacza to, że uzasadnienie Sądu odwoławczego wyłącznie w części dotyczącej korekty rozstrzygnięcia o karze pozbawienia wolności powinno zawierać wskazanie, jakie okoliczności przemawiały za ustaleniem braku podstaw do warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej wobec W.F. kary pozbawienia wolności. W takim zaś razie powołanie w podstawie prawnej zarzutu jako naruszonego przepisu art. 424 § 1 k.p.k., było bezprzedmiotowe. Ponadto, jak wskazano powyżej, uzasadnienie orzeczenia Sądu odwoławczego nie uchybiało wymogom określonym w art. 457 § 3 k.p.k., co czyni konstatację skarżącego jakoby „uzasadnienie Sądu sprowadzało się do kilku ogólników” zupełnie niezrozumiałą.

Podniesiony przez skarżącego w pkt II kasacji zarzut obrazy art. 440 k.p.k. również uznać należy za nietrafny. Regulacja ta daje wprawdzie sądowi odwoławczemu możliwość orzekania niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, ale tylko wówczas, gdy sąd ten uzna, że utrzymanie orzeczenia w mocy byłoby rażąco niesprawiedliwe. Nie skorzystanie przez sąd z tej możliwości nie stanowi jednakże naruszenia prawa, lecz jest wyłącznie wyrazem przekonania tego sądu o sprawiedliwości wyroku.

Na uwzględnienie nie zasługiwał również zawarty w punkcie III kasacji zarzut naruszenia art. 167 § 1 k.p.k. w zw. z art. 452 § 2 k.p.k., poprzez „brak rozstrzygnięcia o zgłoszonym na rozprawie apelacyjnej dnia 13 marca 2017 r. wniosku dowodowym w postaci złożonego przez pokrzywdzonego oświadczenia o częściowej spłacie zobowiązania, i w konsekwencji błędne utrzymanie obowiązku naprawienia szkody w wysokości nie znajdującej odzwierciedlenia w dowodach znajdujących się w aktach sprawy”. Wskazane oświadczenie pokrzywdzonego D.M. złożone na rozprawie apelacyjnej w dniu 13 marca 2017 r. (k. 615) – jak słusznie podniósł prokurator w odpowiedzi na kasację – nie stanowi wniosku dowodowego, a zatem brak w tym zakresie formalnej decyzji procesowej (postanowienia o dopuszczeniu/oddaleniu wniosku dowodowego) Sądu odwoławczego nie stanowiło naruszenia prawa, w tym zwłaszcza przepisów wskazanych przez skarżącego. Nie ulega jednak kwestii, że Sąd Okręgowy dokument ten zaliczył w poczet materiału dowodowego i poddał ocenie. Świadczy o tym treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku, gdzie trafnie wskazano, iż rozliczenia między oskarżonym a pokrzywdzonym D.M. po wydaniu wyroku Sądu I instancji mogą zostać uwzględnione w postępowaniu wykonawczym (s. 17). Myli się zatem skarżący podnosząc w uzasadnieniu kasacji, jakoby Sąd odwoławczy nie odniósł się w żaden sposób do „przedstawionego oświadczenia pokrzywdzonego M. z dnia 23 lutego 2017 r.”.

Nie jest też zasadny podniesiony w pkt IV kasacji zarzut naruszenia art. 374 § 1 k.p.k. w zw. z art. 450 § 3 k.p.k. dotyczący „przeprowadzenia rozprawy w Sądzie Rejonowym w dniu 7 kwietnia 2016 r. pomimo braku zawiadomienia o rozprawie oskarżonego, i tym samym pozbawienia oskarżonego prawa do obrony”. Po pierwsze, przed Sądem Rejonowym w ramach pomocy sądowej, w dniu 7

kwietnia 2016 r. odbyło się posiedzenie, a nie rozprawa, jak wskazuje skarżący. Po drugie, zauważyć należy, że nietrafnie skarżący w podstawie prawnej tego zarzutu powołał jako naruszony art. 374 § 1 k.p.k., który odwołuje się do obecności oskarżonego w rozprawie głównej oraz art. 450 § 3 k.p.k., który traktuje o niestawiennictwie stron należycie zawiadomionych o terminie rozprawy apelacyjnej. Jak wynika zaś z protokołu posiedzenia z dnia 7 kwietnia 2016 r. (k. 408-413), oskarżony był należycie zawiadomiony o terminie posiedzenia, zatem – wbrew twierdzeniom skarżącego – nie był on pozbawiony prawa do obrony. Co więcej, w posiedzeniu tym udział wzięł obrońca W.F. z urzędu – adw. G. P. z substytucji adw. M. P., co dodatkowo potwierdza, że prawo strony do obrony było zagwarantowane.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy z mocy art. 535 § 3 k.p.k. orzekł, jak w postanowieniu. O kosztach sądowych za postępowanie kasacyjne rozstrzygnięto zgodnie z art. 626 § 1 k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.

kc